

czwartek, 02.10.2025

REKOLEKCJE REGIONU OLSZTYŃSKIEGO W GIETRZWAŁDZIE

Rekolekcje

POCHWALONY BĄDŹ O PANIE!

W dniach od 22 do 24 sierpnia 2025r. w Gietrzwałdzie odbywały się Rekolekcje Franciszkańskiego Zakonu Świeckich Regionu Olsztyńskiego

Tematem tegorocznych rekolekcji franciszkańskich była Pieśń Słoneczna. O Andrzej Romanowski OFM Cap, Asystent Narodowy FZŚ - nasz rekolekcionista na tę okoliczność wprowadził śpiew „Pieśni Stworzeń ” przed każdą Eucharystią i przed każdą konferencją.

W nawiązaniu do tematu rekolekcji tematem pierwszej konferencji była Wielkość Boga. Pierwsze słowo z „ Pieśni Słonecznej” wybrzmiewało podczas kolejnych spotkań.

Od małej wioski po wszechświat opowiadał O. Andrzej o potędze stworzenia; Nasza Ziemia w porównaniu do Słońca, Słońce- do większej planety, ta z kolei do największej gwiazdy, a największa gwiazda do naszego domu - Drogi Mlecznej. Ta z kolei do większych galaktyk i do nieskończonej ich ilości we wszechświecie. I wszystko to porusza się w należyтым porządku, w określonej prędkości. Następnie Bóg stworzył człowieka i ustanowił go zarządcą dzieł swoich. Wyposażył go na wzór i podobieństwo Swoje. Największa prędkość świata to myśl ludzka. Nieuchwytna i niedościgniona. A pomimo tego nie jest w stanie pojąć wszechświata i całego Bożego stworzenia bez relacji z Bogiem. Dopiero po nawiązaniu tej relacji jego umysł jest w stanie przekroczyć tę tajemnicę. Tego uczy nas św. Franciszek; Kto wielbi Boga tak jak on- ten w sercu ma prostotę rozumienia świata. Chwaląc Boga i uwielbiając go ma się bezgraniczne poczucie bezpieczeństwa! Imię Boga brzmi; Jestem, Który jestem”- Jest niezależny od istnienia. Bóg sam jest Istnieniem, bytem koniecznym, wszystkie inne byty są przygodne, tzn. może ich nie być. Bóg jest najwyższy, nie ma większej wielkości. Z jakiego powodu Bóg zajmuje się człowiekiem?, Bo Ten Największy nas kocha. Bóg nas stworzył abyśmy go kochali, znali, chwalili, a po śmierci z Nim byli. Kto nie oddaje Bogu chwały nie będzie nigdy szczęśliwy, żadne inne atrakcje nie uszczęśliwią człowieka. I nigdy nie będziemy smutni, nawet przy najtrudniejszych próbach (św. Maksymilian Maria Kolbe, „Chwyć Maryję za rękę”). Kto poznał Jego miłość nigdy nie będzie się lękał niczego.

Po konferencji uczestniczyliśmy we Mszy Świętej. W tym dniu było wspomnienie obowiązkowe Najświętszej Maryi Panny Królowej, dlatego będąc w tym miejscu objawień, jedynym takim miejscu w Polsce zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską przypomnieliśmy sobie Orędzie Matki Bożej przekazane światu z 1887 roku.

Drogę Krzyżową rozpoczęliśmy od źródła, gdzie Matka Boża 8 września 1887 r. pobłogosławiła je aby chorzy i cierpiący mogli odzyskać zdrowie duszy i ciała.

Na błoniach gietrzwałdzkich idąc od stacji do stacji drogi krzyżowej rozważaliśmy rozważania ze św. Franciszkiem z Asyżu. Kończąc nasze modlitwy mogliśmy się zachwycić pięknym zachodem słońca nad sanktuarium. Pierwszy dzień rekolekcji zakończyliśmy Apelem przed wizerunkiem Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Bazylice.

Drugi dzień rozpoczęliśmy od Jutrznii i Mszy św. przez cały czas towarzyszyły nam relikwie bł. Anieli Salawy i św. Jana Pawła II, patronów naszego regionu. Po śniadaniu udaliśmy się na konferencję „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” O Andrzej przypomniał nam, że człowiek i w Raju i na Ziemi musi ciągle podejmować decyzję, że chce być z Bogiem. To w Raju poznając Boga człowiek Go wybrał i jest to pierwotna więź człowieka z Bogiem. Grzech zniszczył tę pierwotną więź z Bogiem. Dlatego po wygnaniu z raju, po zerwaniu tej pierwotnej więzi, mamy ponownie poznać Boga, wybrać Boga, nawiązać nową więź i ciągle ją odnawiać. Temu służy religia. Raj przed grzechem to ideał- raj po grzechu- gdy niczego nie brakuje i niczego nie jest za dużo. Grzech otworzył przepaść między Bogiem i człowiekiem. Być oddzielnym od Boga to zło, to piekło. Człowiek w sercu ma pragnienia, których nie może nasycić. Mamy w sercu pragnienie życia wiecznego- to jest ta głębia serca, „głębia przyzywa głębię hukami wodospadów”, głębia serca przyzywa głębię Bożej nieskończoności. W Raju serce człowieka było nasycone, człowiek przed grzechem nie bał się Boga a był nim zachwycony. Po grzechu pojawił się lęk – wynalazek szatana, skutek grzechu, Lęk przed Bogiem. Grzech powoduje utratę daru łaski i powoduje wstyd, lęk, przerażenie. Grzech zniszczył pierwotny zamiar Boga Człowiek miał pokonać pokusę i miał być przez uczestnictwo w Boskiej naturze- jedno z Bogiem wg Bożego zamysłu. „Być jak Bóg” to pokusa oddzielająca nas od Boga- mieliśmy być „Jedno z Bogiem”. Piekło jest sposobem ucieczki od Boga. Tam wszystkiego brakuje.

Następnym punktem było Spotkanie Rady Regionu Olsztyńskiego FZS i omówienie najbliższych uroczystości i Kapituł Wyborczych w regionie. Potem był czas na informacje o nowościach wydawniczych i zaopatrzenie się w książki formacyjne, które brat Radek przywiózł ze sobą. Kiedy zaopatrzyliśmy się w materiały był czas na spotkanie dla Przełożonych wspólnot miejscowych. Rozmawialiśmy o problemach i sposobach ich zaradzenia a także dowiedzieliśmy się co słychać we wspólnotach. Było to bardzo potrzebne spotkanie. Kiedy my dyskutowaliśmy nad różnymi sprawami, pozostali tercjarze mieli czas aby udać się do sanktuarium, miejsce objawień, iść do źródła, zakupić pamiątki z Gietrzwałdu. Po obiedzie wysłuchaliśmy następnej konferencji:

Nasze serca i pragnienia są stworzone do nieskończoności (w Bogu). Odłączenie się od Boga jest wejściem w umiowanie, w nienawiść, w ból, to wejście w ciemność, w zło. Zło= umniejszone dobro. Np. but- sam z siebie nie zły, ale jak jest za mały to uwiera, wtedy jest zły. Podobnie trucizna na myszy; 98% jest dobra, 2% jest zła i ze względu na te 2% jest zła. W piekle nie ma nic dobrego. Grzech ludzki jest do naprawienia, ponieważ jest grzechem słabości, człowiek został oszukany i zwiedziony przez szatana, grzech szatana to grzech mocy, jest nie do naprawienia. Szatan dostał pełnię świadomości kim jest Bóg i odrzucił Boga, dlatego nie ma szans na zbawienie. Grzech ludzki jest tragedią. Sw. Franciszek nakazuje; „ Widząc, że ludzie grzeszą i bluźnią Bogu- my go chwalcmy, uwielbiamy”. Temat grzechu jest mroczną, destrukcyjną tajemnicą. Dla tych, którzy nie wiedzą- jest atrakcyjny, pociągający, kuszący. Dlatego ważna jest religia. Czas miłosierdzia, to czas życia człowieka. Kiedy życie się kończy, a Bóg nie wraca to znaczy, że walka o zbawienie jest przegrana. Teologia modernistów- usypianie sumień, rozgrzeszanie samego siebie za życia, uspakajanie że i tak wszyscy dostąpią zbawienia to kłamstwo teologiczne.

Po odmówieniu Nieszporów i po kolacji poszliśmy do ogrodu. Co jakiś czas kropił deszcz i znowu przestawał a my w planie mieliśmy Spotkanie braterskie przy ognisku ,pieczenie kiełbasek, śpiew. Trochę nas ten deszczyk pokropił, ale nie było źle. Humory wszystkim dopisywały, nauczyliśmy się nowych pieśni i piosenek, umocniło to nasze relacje braterskie. Potem poszliśmy do Bazyliki na Apel Jasnogórski.

Następnego dnia zaczęliśmy dzień od modlitw porannych i Mszy świętej. Przez cały czas towarzyszyło nam Słowo Boże na karteczkach do wylosowania a które przygotowała dla nas s. Alicja Bosiacka (Kromka Słowa Bożego).Po śniadaniu była już ostatnia konferencja:

W piekle nie ma pokory! W niebie nie ma pychy! O Andrzeju tłumaczył nam co jest ważniejsze; prawda czy miłość? A więc- miłość bez prawdy jest zwyrodniała, to co ludzie nazywają miłością to rozpusta. Natomiast prawda bez miłości zabija. Miłość prawdziwa to miłość w prawdzie. Pokora- to staniecie przed Bogiem w prawdzie. Edyta Stein mówiła „ kto szuka prawdy ten szuka Boga”, moją jedyną modlitwą było poszukiwanie prawdy”. Po przeczytaniu autobiografii św Teresy z Avilla „Życie” powiedziała; to jest prawda, Chrystus jest prawdą. I tak z żydowskiej filozofki została chrześcijanką i po przyjęciu chrztu wstąpiła do zakonu Karmelitanek Bosych. Ateiści rzucają wyzwania Bogu na swoją zgubę. Ulegają pokusie rajskiej- być jak Bóg, oceniać, wydawać osądy czy coś jest dobre czy złe. Tymczasem naszym przeznaczeniem jest być JEDNO Z BOGIEM. Tak zwiedzeni ludzie, kobiety i mężczyźni, dopóki nie wybiorą ponownie Boga są niespełnieni. Kobiety są aktywne, nadaktywne a mężczyźni są bierni, wycofani. Mężczyzna szuka w kobiecie pełni życia, i po grzechu – nie znajdzie. W sercu mężczyzny są pragnienia zaszczipione przez Boga. I tylko Bóg może je zaspokoić. Podobnie jest z kobietą Kobieta szuka w mężczyźnie poczucia bezpieczeństwa, ale po grzechu- nie znajdzie. Bóg zaszczipił w jej sercu te pragnienia i tylko Bóg może je zaspokoić. Szczęścia nie da się kupić za pieniądze. Szatan to wiedział. Perfidia szatana polega na wzbudzeniu w człowieku pragnienia, którego nie można spełnić... (politycy..).Szatan pokazał Adamowi i Ewie ich nędzę, przepaść jaką grzech oddzielił ich od Boga. I dopiero zaczęli żałować. Szatan wie, że jest już bezpowrotnie przegranym, potępionym na wieki , chce pociągnąć za sobą jak najwięcej ludzi. Żadnej korzyści z tego już nie ma. Nawet szatan wierzy i drży- jednak to jest wiedza i prawda odarta z miłości. Przez utratę Boga człowiek traci Boże dary- to jest ta nagość człowieka. Wobec Maryi szatan odczuwa lęk. Został pokonany przez stworzenie, które w hierarchii przed Bogiem stało dużo niżej.. W walce o prawdę – z Bogiem się wygrywa i pokonuje szatana. Ten podział się dokonuje w ludzkim wyborze- na zbawienie lub potępienie. Upadek Lucyfera jest opisany w Piśmie św. – O królu Tyru i Sydonu. Pamiętać należy o tym, że kto nie wielbi Boga- zaczyna wielbić siebie. To jest wynalazek szatana, pokusa, której sam uległ i stracił niebo i raj. Ktoś kto uwielbia sam siebie popełnia ten grzech. „Pieśń słoneczna” jest antidotum na pokusę „być jak Bóg”. Okazanie wdzięczności Bogu jest największą zasługą. Jeżeli koncentrujemy się na darach a lekceważymy obdarowującego- już zgrzeszyliśmy! Niewdzięczność jest największym grzechem, bo prowadzi do pychy. Na początku braku wdzięczności jest czysty egoizm.

We wszystkich nowoczesnych ideologiach dominuje chęć władzy nad człowiekiem, a człowieka nad Bogiem. Dante Alighieri w Boskiej Komедии pisze „ Nie przeznaczono nam żyć jak zwierzętom, naszym powołaniem jest odwaga i cnota!” . A zbawienie dusz jest najwyższym prawem.

Św Franciszek dzieli ludzi na dwie kategorie; tych, co będą zbawieni i tych co nie będą zbawieni. Starajmy się o przynależność do tych, którzy będą zbawieni.

Na zakończenie były informacje z regionu ,oraz podziękowanie dla o. Andrzeja Romanowskiego OFM Cap za ten piękny czas naszych rekolekcji i błogostawieństwo na rozstanie. Po obiedzie pożegnaliśmy się wszyscy i wróciliśmy do domów siac Pokój i Dobro!

s.Jola Chudzik i s. Wioletta Piotrowska

FILMIK Z REKOLEKCJI